

Agata Tatarenko

Rumunia: 30 rok niżej demograficznego

Rumunia zмага się z trwającym od wielu lat niżem demograficznym. Badania Eurostatu pokazują, że Rumunki rodzą pierwsze dziecko jako jedne z najmłodszych w Europie. Nie wpływa to jednak w większym stopniu na liczbę urodzonych dzieci. Przyczyną trudnej sytuacji demograficznej w Rumunii jest masowa emigracja, głównie do państw zachodnich. Władze Rumunii poszukują rozwiązań, które mają pozytywnie wpłynąć na dramatyczną sytuację demograficzną w kraju.

Badania Eurostatu. Według danych Eurostatu opublikowanych 24 lutego 2021 r. średni wiek kobiet w Unii Europejskiej w chwili urodzenia pierwszego dziecka stopniowo rośnie. W 2019 r. wyniósł 29,4 roku. Dla porównania w 2017 r. było to 29,1 roku. W badanym okresie wiek, w którym kobiety rodzą pierwsze dziecko, wzrósł we wszystkich państwach członkowskich Unii Europejskiej, choć w różnym stopniu. Największa zmiana nastąpiła w Estonii, gdzie średni wiek wzrósł o 1 rok, z 27,2 roku w 2015 r. do 28,2 roku w 2019 r., następnie na Litwie i w Luksemburgu (po +0,9 roku). W tym samym okresie najmniejsze zmiany odnotowano na Słowacji (+0,1 roku) i w Słowenii (+0,2). Najwyższy średni wiek kobiety w czasie pierwszego porodu w 2019 r. odnotowano we Włoszech (31,3 roku), Hiszpanii i Luksemburgu (w obu państwach 31,1 roku), najniższy w Bułgarii (26,3 roku) i Rumunii (26,9 roku)¹.

Średnia wieku kobiet w chwili pierwszego porodu w Europie Środkowej jest różna. Jednocześnie należy podkreślić, że w porównaniu z innymi państwami Unii Europejskiej kobiety w tym regionie decydują się na pierwsze dziecko stosunkowo wcześnie. Zjawisko to można zaobserwować zwłaszcza w Polsce (27,6 roku) i na Słowacji (27,2 roku). W zbliżonym wieku pierwsze dziecko rodzą kobiety na Węgrzech (28,3 roku) i w Republice Czeskiej (28,5 roku) oraz na Bałkanach, np. w Chorwacji (28,9 roku). Warto dodać, że w krajach Europy Zachodniej w zbliżonym wieku pierwsze dziecko rodzą kobiety we Francji (28,8 roku), co jednak jest efektem innych czynników demograficznych niż w Europie Środkowej i na Bałkanach. Wyniki przedstawione przez Eurostat za 2019 r. pozostają w dużej mierze zbieżne z wnioskami wypływającymi z badania przeprowadzonego przez tę instytucję i obejmującego rok 2017. Również wtedy najwcześniej pierwsze dziecko rodziły Bułgarki i Rumunki².

Niski współczynnik dzietności w Rumunii. Mimo że Rumunki swoje pierwsze dziecko rodzą jako jedne z najmłodszych w Europie, a więc teoretycznie mają więcej czasu na prokreację, liczba ludności Rumunii stopniowo spada. W 2020 r. liczba urodzonych dzieci spadła do najniższego poziomu od stu lat. Wcześniejszy niechlubny rekord padł w 2019 i 2018 r. Współczynnik dzietności wyniósł wówczas 1,76³. Obecnie jest to ok. 1,56. W latach 1995-2004 współczynnik dzietności utrzymywał się na poziomie ok. 1,3. Najniższą wartość osiągnął w latach 2001 i 2002 – 1,27. Po wstąpieniu Rumunii do Unii Europejskiej współczynnik dzietności zaczął powoli rosnąć, nie ominęły go jednak również spadki. Równolegle Rumunia musiała zmierzyć się z kolejnymi problemami.

Emigracja. Przyczyn trudnej sytuacji demograficznej Rumunii jest kilka. Pierwszą z nich jest masowa emigracja młodych Rumunów i Rumunek za granicę w celach zarobkowych oraz poprawy jakości życia. Tylko w 2018 r., a więc w roku poprzedzającym badanie Eurostatu, z Rumunii wyemigrowało ponad 22 tys. osób. Znaczny odsetek tej liczby stanowią ludzie w wieku prokreacyjnym. Według raportu Banku Światowego wydane w 2018 r.

¹ *Women in the EU are having their first child later*, Eurostat, 24.02.2021, <https://ec.europa.eu/eurostat/web/products-eurostat-news/-/DDN-20210224-1> [data dostępu: 03.03.2021].

² *Births and fertility*, Eurostat, Newsrelease, 44/2019 - 12 March 2019, https://ec.europa.eu/eurostat/documents/portlet_file_entry/2995521/3-12032019-AP-EN.pdf/412879ef-3993-44f5-8276-38b482c766d8 [data dostępu: 03.03.2021].

³ *Fertility rate, total (births per woman) – Romania*, The World Bank, <https://data.worldbank.org/indicator/SP.DYN.TFRT.IN?locations=RO> [data dostępu: 03.03.2021]. Według innych źródeł współczynnik dzietności wyniósł 1,53.

rumuńscy emigranci w wieku produkcyjnym przekraczają 2,65 mln osób, co stanowi ok. 20,6% rumuńskiej ludności czynnej zawodowo⁴. Emigracja z Rumunii ma zarówno charakter stały (głównie Niemcy i Wielka Brytania), jak i czasowy, np. na okres kilku miesięcy (zwłaszcza Niemcy, Włochy, Hiszpania i Francja). Żadna z tych dwóch opcji nie sprzyja przyrostowi naturalnemu w Rumunii. Emigrują zarówno wysoko wykwalifikowani pracownicy, m.in. specjaliści w dziedzinie ICT, inżynierowie, pracownicy sektora medycznego (lekarze i lekarki, pielęgniarki i pielęgniarki), jak i pracownicy fizyczni. W tym samym czasie liczba imigrantów w Rumunii jest stosunkowo niewielka, ani nie równoważy odpływu pracowników, ani nie ma znacznego wpływu na wzrost liczby ludności, jak ma to miejsce np. we Francji.

Zmiany w stylu życia. Na niski współczynnik dzietności w ciągu ostatnich kilkunastu lat miały wpływ także zmiany zachodzące w Rumunii w stylu życia. Masowe migracje zarobkowe oraz względna poprawa sytuacji ekonomicznej przyczyniły się do wzrostu wymagań społecznych, zwłaszcza wśród ludzi młodych, w zakresie poziomu życia, dostępu do żłobków i przedszkoli, a także oczekiwań w stosunku do np. służby zdrowia⁵. O tym, że odpowiedni poziom życia czy też wysoki standard opieki przedszkolnej i medycznej pozytywnie wpływają na dzietność Rumunek, świadczą wyniki badania opublikowanego w 2014 r. przez Office for National Statistics, brytyjski organ administracji rządowej zajmujący się zbieraniem i udostępnianiem informacji statystycznych. Współczynnik dzietności wśród Rumunek mieszkających w Wielkiej Brytanii wyniósł 2,93. W tym samym czasie w Rumunii było to 1,56.

Dekret nr 770. Na sytuację demograficzną w Rumunii w pewnym stopniu oddziałują także doświadczenia historyczne. 1 października 1966 r. Nicolae Ceaușescu Dekretem nr 770 wprowadził nowe prawo w zakresie dostępu do aborcji i antykoncepcji. Jego deklarowanym celem była „walka z zachodnim imperializmem” – w istocie chodziło bardziej o „reprodukcję siły roboczej”. Ciężę legalnie można było usunąć tylko w kilku przypadkach, w tym np. wówczas, kiedy ciężarna urodziła czwórkę dzieci (w 1984 r. wprowadzono zmianę w dekreście – od tego czasu z aborcji mogła skorzystać matka piątki dzieci). Nielegalną aborcję karano więzieniem. Pomocy medycznej kobietom, które miały komplikacje po nieudanym zabiegu, udzielano dopiero wówczas, gdy ujawniły nazwisko osoby przeprowadzającej aborcję. W 1989 r. śmiertelność kobiet w Rumunii była najwyższa w Europie⁶. Delegalizacja aborcji oraz brak dostępu do środków antykoncepcyjnych doprowadziły również do masowego porzucania dzieci, zwłaszcza chorych. Po obaleniu Ceaușescu prawo aborcyjne zmieniono jako pierwsze. Obecnie konsekwencje Dekretu nr 770 są w Rumunii jednocześnie tematem tabu i zbiorową traumą narodu rumuńskiego i wciąż wpływają na decyzje o posiadaniu potomstwa.

Rozwiązania proponowane przez rząd Rumunii. Niski współczynnik dzietności, wysoka emigracja, niska imigracja oraz stosunkowo krótka średnia długość życia (w Rumunii średnia oczekiwana długość życia to ok. 75 lat, we Francji ok. 83 lat, zaś w Polsce 77,85 roku) zwiastują zbliżającą się katastrofę demograficzną. Problemy te z dużym opóźnieniem zostały dostrzeżone przez władze Rumunii. Na początku 2021 r. przedstawiciele koalicji rządzącej z Partii Narodowo-Liberalnej (PNL) oraz Związku Ocalenia Rumunii i Partii PLUS (USR-PLUS) przeprowadzili konsultacje z prezydentem Rumunii Klausem Iohannisem na temat pogarszającej się sytuacji demograficznej w kraju. W celu pobudzenia współczynnika dzietności władze Rumunii zamierzają wspierać młode rodziny poprzez rozbudowę infrastruktury związanej z opieką nad dziećmi, np. żłobków, przedszkoli i szkół. Jednak już teraz można stwierdzić, że plany te z pewnością nie wystarczą, aby złagodzić skutki niżu demograficznego, z którym zmagają się Rumunia. Innym z zamierzeń rumuńskiego rządu, wskazującym na brak pomysłu na rozwiązanie trudnej sytuacji demograficznej, jest dobrowolne wydłużenie wieku emerytalnego z 65 do 70 lat.

Wnioski. Rok 2020 był 30 rokiem niżu demograficznego w Rumunii. Po raz kolejny w państwie tym zmarło więcej osób, niż się urodziło. Pandemia COVID-19 jak dotąd miała stosunkowo niewielki wpływ na pogorszenie się

⁴ *Romania Systematic Country Diagnostic Background note: Migration*, czerwiec 2018, The World Bank, s. 4.

⁵ W tym kontekście warto dodać, że według Euro Health Consumer Index (2019) rumuńska służba zdrowia plasuje się na ostatnim miejscu w Unii Europejskiej.

⁶ Na ten temat zob. np. M. Rejmer, *Bukareszt. Kurz i krew*, Wołowiec 2013, s. 81-98.

sytuacji demograficznej. Jednak prognozowany globalny kryzys ekonomiczny może negatywnie oddziaływać na decyzję o posiadaniu potomstwa.

Władze Rumunii jak dotąd nie znalazły skutecznego rozwiązania, aby przeciwdziałać konsekwencjom niżu demograficznego. Sytuacji z pewnością nie pomaga fakt, iż polityka pronatalistyczna jest w Rumunii tematem wyjątkowo wrażliwym społecznie. Wyzwanie stojące przed władzami jest o tyle trudne, że populacja Rumunii do 2050 r. może zmniejszyć się nawet o 4,49 mln, czyli o mniej więcej o 23%, jak wynika z prognozy ogłoszonej w 2018 r. przez Population Reference Bureau. Z kolei według analizy opublikowanej w czasopiśmie „The Lancet” w 2100 r. liczba ludności Rumunii może zmniejszyć się nawet o 60%⁷.

⁷ S. E. Vollset, E. Goren, C.-W. Yuan et al., *Fertility, mortality, migration, and population scenarios for 195 countries and territories from 2017 to 2100: a forecasting analysis for the Global Burden of Disease Study*, „Lancet” 2020, [www.thelancet.com/journals/lancet/article/PIIS0140-6736\(20\)30677-2/fulltext#seccestitle310](http://www.thelancet.com/journals/lancet/article/PIIS0140-6736(20)30677-2/fulltext#seccestitle310) [data dostępu: 03.03.2021]. Por. M. Gołębiowska, *Prognoza 2100. Europa Środkowa i Wschodnia najszybciej wyludniającym się regionem świata*, „Komentarze IEŚ” 2020, nr 243.